



# KW WOLNEJ POLSCE

GODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M., Środa, 25 czerwca 1941 r.

Rok II-Nr 151 (257)

## T. E. L. E. G. R. A. M. Y

### OCENA SIŁ NIEMIECKICH I SOWIEC - kich

Ankara, 23. VI. (R) Wg oceny obserwatorów dyplomatyczno-wojskowych Niemcy skoncentrowali na całej długości frontu 125 dywizyj niemieckich i 25 dywizyj rumuńskich. Siły fińskie, słabsze od rumuńskich, znajdują się rzekomo w stadium mobilizacji.

Berliński korespondent "Neue Züricher Zeitung" ocenia siły rosyjskie następująco: na granicy europejskiej - 118 dyw. piechoty, 20 dyw. kawalerii oraz 40 brygad pancernych. Rezerwy skoncentrowane w Rosji europejskiej wynoszą 27 dyw. piechoty, 5 dyw. kawalerii oraz 1 dywizję pancerną. Armia sowiecka na Dalekim Wschodzie liczy 20 dyw. piechoty, 8 dyw. kawalerii oraz 5 brygad pancernych. Byłoby błędem sądzić armię czerwoną wg wyników kampanii fińskiej. Gdy Sowiety rozpoczęły wojnę z Finlandią wysłano na front dywizje rezerwowe w przekonaniu, że opór będzie nieznaczny. Po stwierdzeniu, że jest inaczej - poszło na front najlepsze wojsko oraz lotnictwo sowieckie, co zmusiło Finlandię do kapitulacji. Armia sowiecka pozbawiona jest obecnie wszelkich wpływów politycznych i zorganizowana na zasadach ściśle wojskowych. Agresja niemiecka nie zaskoczyła jej, zarówno bo wiem armia jak i służby cywilne zostały przygotowane do nowych warunków bojowych.

Co się tyczy lotnictwa, od czasu wojny z Finlandią Sowiety poczyniły znaczne postępy w tej dziedzinie. Posiadają one dziś kilka typów maszyn bojowych, no zaletach przewyższających



Rok 1940. W obozie w Samakh.

wszystkie inne znane modele. O samolotach tych wiedzą jedynie specjaliści oraz piloci sowieccy.

Szwajcarskie koła wojskowe, opierając się na skąpych danych o przebiegu walk niemiecko-rosyjskich, podkreślają, że jak dotąd wojska rosyjskie trzymają się nadspodziewanie dobrze szczególnie pod Czerniowcami na Bukowinie, gdzie odpierają nieustanne ciężkie ataki niemieckie z ogromnymi stratami dla Niemców. Nadeszła również wiadomość o wybuchu powstania w Estonii, gdzie wojska rosyjskie walczy z oddziałami powstańczymi. Wg niepotwierdzonej wiadomości, powstańcy estońscy mieli opanować uzbrojone statki stojące w porcie w Tallinie i z nich ostrzeliwują miasto. Na szwedzkim wyspie Gotland słychać strzały armatnie, pochodzące z kierunku Łotwy. Nadeszła wiadomość (niepotwierdzona) o desancie niemieckim na Rygę... Radio fińskie podało wiadomość o powstaniu wolnego rządu litewskiego w Kownie, który ogłosił niepodległość Litwy.

Flota sowiecka wypłynęła ze swych



baz nad Morzem Czarnym i znajduje się obecnie w pobliżu Bosforu.

#### WSPÓŁPRACA ANGIELSKO-AMERYKAŃSKO-ROSYJSKA.

Waszyngton, 23.VI.(R) W wyniku niesprowokowanej agresji niemieckiej przeciwko Rosji waszyngtońskie koła dyplomatyczne przewidują nawiązanie ścisłej współpracy gospodarczej pomiędzy W. Brytanią, Stanami Zjedn. i Rosją Sowiecką.

Rząd amerykański powstrzymał się na razie od ogłoszenia deklaracji urzęduwej, niemniej jednak amer. departament stanu uważa akcję niemiecką za dalszy dowód zamiarów Hitlera opanowania całego świata. Pakty nieagresji zawierane przez Niemców służą tylko po to - by dostarczyć okazji napaści na sygnałariusza w momencie odpowiadającym strategii Hitlera.

W akcji przeciw Rosji amer. departament stanu uważa Rzeszę niemiecką za napastnika.

#### OŚWIADCZENIE PRZYWÓDCY KOMUNISTÓW AMERYKAŃSKICH

Nowy Jork, 23.VI.(R) Wiliam Foster, przywódca amer. partii komunistycznej, określa napad na Rosję sowiecką jako atak na ludność Stanów Zjednoczonych i całego świata. Rosja sow. podjęła walkę o sprawę wolności państw i narodów. Cała ludność robotnicza Stanów Zjedn. przyłączy się do walki z hitleryzmem.

#### DEKLARACJA ROBOTNIKÓW SOWIECKICH

Moskwa 24.VI. Ag. Tass podaje, że robotnicy metalowcy złożyli deklarację, iż pracować będą z całym zapalem i energią dla spotęgowania produkcji broni dla armii czerwonej, oraz że narówni z żołnierzem rosyjskim walczyć będą przeciwko Niemcom. "Zapewniamy rząd, że jesteśmy grupą zjednoczoną, jak nigdy przed tym, i że poświęcenie nasze będzie przykładem dla reszty świata pracy".

#### STOSUNKI MIĘDZY ANGLIA A FINLANDIA NIE ULEGŁY ZMIANIE

Londyn, 24.VI.(R) Według wiadomości pochodzącej z londyńskich kół oficjalnych nie zaszły dotąd żadne zmiany we wzajemnych stosunkach angielsko-fińskich. Poseł W. Brytanii wraz z całym personelem poselstwa znajduje się nadal w Helsinkach. Podobnie też przebywa w stolicy Finlandii poseł sowiecki, zaś poseł Finlandii w Rosji Sowieckiej nie opuścił dotąd Moskwy. Brak jakiegokolwiek potwierdzenia wiadomości, by Finlandia zdecydowała się walczyć u boku Niemiec albo wejść z nimi w przymierze. Poseł Finlandii w Londynie Gripenberg złożył w poniedziałek wizytę ministrowi Edenowi, której ce-

lem było prawdopodobnie wytłumaczenie stanowiska Finlandii w konflikcie niem.-sowieckim.

#### TERROR W JUGOSŁAWII

Londyn, 24.VI.(R) Z Zagrzebia donoszą o skazaniu i rozstrzelaniu w m. Komar w Jugosławii 14 Serbów za to, że zorganizowali napad na członków terrorystycznej organizacji Ustaszi, eskortujących transport produktów żywnościowych. Choć żaden z napadniętych nie został nawet ranny, niemniej jednak dla przykładu rozstrzelano Serbów aby na przyszłość zapobiec podobnym wypadkom. Za każdego zabitego członka organizacji Ustaszi, rozstrzelanych ma być odtąd 100 Serbów.

#### ZAJĘCIE STATKU NIEMIECKIEGO

Londyn, 24.VI.(R) Admiralicja bryt. donosi o zatrzymaniu przez patrole bryt. niem. statku zaopatrzeniowego "Babitonga" o poj. 4.422 tonn. Statek ten przebywał od chwili wybuchu wojny na wodach brazylijskich. Port Santos "Babitonga" opuścił 24 kwietnia z ładunkiem przeznaczonym rzekomo do Władywostoku. Gdy niedawno statek ten zatrzymany został przez patrole bryt. na Atlantyku płynął pod flagą holenderską w kierunku na Brest z ładunkiem 1.000 ton ropy do silników Diesla.

#### ZATONĘŁA AMERYKAŃSKA ŁÓDŹ PODWODNA

Portsmouth, 24.VI.(R) Donoszą o zaniechaniu przez admiralicję ameryk. dalszych wysiłków w kierunku uratowania załogi łodzi podwodnej "O-9" która zatonała w czasie prób zanurzania. Postanowienie o zaniechaniu prowadzonych od kilku dni intensywnej pracy zapadło na podstawie relacji nurków, którzy mimo, że zeszli na nieosiągnięte jeszcze dotąd głębokości nie zdołali dotrzeć do zatopionej łodzi.

#### NALOT NA ALEKSANDRIĘ

Kair, 23.VI.(R) W czasie poniedziałkowego nalotu na Aleksandrię, 20 osób zostało zabitych a 61 rannych. Wyrządzono też pewne szkody materialne.

#### VICHY ZADOWOLONE Z AGRESJI NIEMIECKIEJ

Vichy 23.VI.(Ass.Press) Oficjalne koła francuskie w Vichy z entuzjazmem przyjęły wiadomość o wojnie Niemiec z Rosją sowiecką, wyrażając pogląd, że jest to ostatnia faza walki o nowy porządek w Europie. Komentarze francuskiej prasy oficjalnej są skrajnie proniemieckie i przeciwstawiają potęgę Hitlera słabości Stalina.

#### WŁOCHOM NIE WOLNO OPUSZCZAĆ AMERYKI

Waszyngton, 23.VI.(R) Rząd Stanów Zjednoczonych zabronił wyjazdu wszystkim obywatelom włoskim przebywającym w U.S.A.



PANCERNIACY I DĄ NA PIECHOTĘ

(Wyjątek z dziennika bojowego)  
(Ciąg dalszy)

Brygada poprzedzana szpicą z trzech czołgów i kilku motocykli, ruszyła w jednej niewielkiej już kolumnie. Przydzielony nam sprzęt czołgowy, francuskie czołgi R.35 były doskonałe, jeśli chodzi o wytrzymałość, ale dużo za wolne, żeby pracować razem z nami w marszu. Robiły najwyżej 15 km na godzinę. Co prawda miał iść z nami drugi batalion na front - szybkie czołgi, które chodziły 40 km. na godzinę. Ale właśnie tamte Francuzi odebrali i przydzielili jakiejś jednostce francuskiej. I właśnie teraz, kiedy całym zagadnieniem wyjścia przed czoło Niemców to nie była kwestia dni, ale po prostu godzin, musieliśmy całą kolumnę maszerować bardzo wolno, bo czołgi nie mogły przędzej.

W rejonie Flavigny szpicą naszą natknęła się na niemieckie samochody pancerne. Na zewnątrz pierwszego z nich siedział oficer francuski i machając białą chusteczką zawiadamiał o zawieszeniu broni.

W rezultacie nasi i Niemcy rozjechali się bez strzału, ale dalsze nasze rozpoznanie wykazało, że już we Flavigny znajduje się dość poważny oddział niemiecki z bronią pancerną. Dowódca Brygady, który chciał zdecydować się na walkę tylko w wypadku ostatecznym postanowił przesunąć oś marszu przez Bagnaux-les Juifs i Lamargette.

W rejonie Lamargette pod wieczór, przy padającym deszczu, zatrzymaliśmy się w głębokiej kotlinie leśnej. Rozpoznania wysłane na wszystkie strony, stwierdziły wszędzie Niemców i to już bardzo blisko. Jednocześnie z tym wróciły z pod Dijon trzy samochody z rannymi - przypadkowo trafiły na nasze rozpoznanie. Pytamy się, gdzie jest czwarty samochód. Okazuje się, że Niemcy mimo znaków Czerwonego Krzyża, na pierwszy wóz rzucili kilka granatów. Wóz został uszkodzony. Co się z nim stało niewiadomo. Jadące w dużych odstępach pozostałe trzy wozy zdążyły zawrócić i wycofać się.

W tej ciężkiej sytuacji okazało się jeszcze, że w ostatnich trzech czołgach skończyła się benzyna, a tu nigdzie ani kropli. Nawet rozbitych wozów nie ma, żeby można było z baków poprzelać.

Wobec tych warunków, Dowódca Brygady powziął smutną decyzję - nie ma innego wyjścia. Przejdziemy jeszcze kilka kilometrów do lasów Bois de Malte na południe od Molcy - tam zniszczymy cały sprzęt motorowy i potem pójdziemy pieszo, przebijając się z bronią w rękę

przez pierścień niemiecki.

W zupełnym zmroku Brygada wjechała na dużą polanę lasu de Malte. Wydano rozkazy zniszczenia sprzętu. Nie wolno było palić wozów z obawy, że pożar mógłby nas zdradzić. W ciemnościach prawie, przy niemiłosiernie padającym deszczu, rozbijaliśmy młotkami chłodnice, wykręcaliśmy co się dało - wszystkie opony poprzebijano.

Na rozkaz Dowódcy Brygady por. M. ma zabrać wszystkich rannych i umieścić ich w pewnym określonym miejscu.

Nie wysłałem naszego dowódcy szwadronu razem z rannymi do Dijon, <sup>wiedziałem</sup> że byłaby to ciężka chwila dla niego, rozstać się w takich warunkach ze szwadronem, którym dowodził od chwili jego powstania na ziemi francuskiej i dla którego był naprawdę ojcem. Żołnierze byli do niego tak przywiązani, że trudno było znaleźć równie piękny przykład.

Przez sześć miesięcy byłem w tym szwadronie i wiedziałem, że taki dowódca nie często się trafia. Byłem do niego przywiązany jak do brata. Lubił mnie, ja lubiłem jego - pracowało się nam doskonale i teraz... musimy go zostawić. Muszę mu powiedzieć, że on zostanie, a my pójdziemy dalej - w nieznaną - pójdziemy na piechotę, przez lasy. A gdzie, kto i kiedy dojdzie - nie wiadomo!

Pamiętam jeszcze jedno, i pamiętam to niestety zupełnie dobrze. Może lepiej, żebym tego w tej chwili nie pamiętał. Pamiętam, że ma młodą żonę, i pamiętam, że pewnego dnia, jeszcze na kwaterze w Arpajon, siedzieliśmy u siebie w pokoju. Ja leżę i coś czytam, a on pochylił się nad stołem i wyjąwszy coś z kieszeni, drapie cały czas scyzorykiem. Pytam się, co robi - nic nie odpowiada. Po jakichś 10 minutach podchodzi do mnie i mówi:

- "Słuchaj, pewnie w tych dniach wyjedziemy na front. Ja tu kupię złotą branzoletkę i wydrapałem na niej imię mojej żony i moje - pamiętaj! - jak mnie się coś złego stanie, zdejm to z mojej ręki i oddaj kiedyś żonie, ja wiem, że ty masz szczęście i tobie się nic nie stanie".

Zacząłem się wtedy śmiać i powiedziałem, że napewno żadnemu z nas nic się nie stanie, i nie będzie potrzeba zdejmowania tej branzoletki.

Teraz pamiętam to dokładnie, jak się niestety sprawdziło. Granat, który wybuchł między nami, ranił tylko jego, ja nie mam nawet śladów zadrapania. I właśnie nadchodzi taka chwila,



muszę mu powiedzieć, że go odsyłam z rannymi. Jego żona jest daleko w Polsce - kazał mi wtedy zapisać jej adres.

Nie mogę się zdobyć na podejście do jego samochodu. Postanawiam, że proszę by z Arpajon nie wykonam - nie mogę.

Leży w swoim wozie, oparty na prawym boku. Jest bardzo blady. Powoli zaczynam mu mówić jaka jest sytuacja, że będzie w dobrych warunkach, u dobrych ludzi, rozumie to... Patrzy na mnie - zmęczona, smutna twarz - mówię mu, że zostanie z nim kierowca i najlepszy sanitariusz. Pytam się czy ma pieniądze. Tak, ma! Zabieram jego pistolet i... nie mogę odejść - staje na baczność, wyciągam rękę i jeszcze mówię, że jeżeli tylko zmieni miejsce pobytu, niech zawsze zostawi jakąś wiadomość - jeżeli ja się stąd wydostanę, będę się starał napisać do niego, lub w inny sposób nawiązać łączność - wolno podaje mi rękę, widzę w obu oczach duże łzy - pochyla się do mnie, całujemy się serdecznie - jeszcze raz salutuję i... "czodem panie rotmistrzu"... Ostatnie słowa mówię szybko - na prawym ręku widzę u niego cieniutką złotą branzoletkę. Boję się, żeby sobie nie przypomniał

tego, cośmy mówili w Arpajon - robię w tył zwrot, odchodzę.

Nie mówię nic ludziom o odjeździe ich dowódcy. Por.M. prowadzi tę smutną kolumnę i wkrótce wozy z rannymi znikają za zakrętem.

Idę do szwadronu - jest już zupełnie ciemno - wzywam dowódców plutonów i szefa szwadronu na odprawę. Ostatnie rozkazy - "Jutro rano o godz. 04.00 Brygada wyrusza na piechotę z bronią w rękę..."

Stas podchodzi i pyta, co zabieram ze sobą, żeby zapakować.

"Co zabieram?!" - Nic. Mam tam wprawdzie pełną kantynę - bielizna, skarpetki, drugie buciki i dużo innych rzeczy, ale poco mi to teraz.

Mówię do Stasia, że może sobie wbrać co tylko zechce, ale nie radzę za dużo, bo będzie ciężko maszerować. Dla mnie - mydło, ręcznik, jedna koszulka i dwie pary skarpetek - to wszystko do chlebaka.

W ciągu nocy około 12-ej godziny, przychodzi rozkaz, żeby zwolnić do domów tych żołnierzy, którzy chcieliby wrócić do domów. Oni mają tu domy, rodziny, warsztaty pracy... a my, nie mamy tu nic i dla nas wojna jeszcze nie jest skończona. (C.d.n.)

KRONIKA BRYGADY

25 CZERWIEC

Dziś: Wilhelm a

Jutro: Jana i Pawła

Kalendarzyk historyczny:

1447 Koronacja Kazimierza Jag.

1940 Zakończenie działań wojennych między Francją a Niemcami i Włochami. Do Rządu franc. wchodzi Pierre Laval. Premier Churchill wygłasza mowę, wyjaśniającą sprawę walk we Francji.

Ambasador brytyjski we Francji wraca do Anglii.

Ambasador francuski w Anglii podaje się do dymisji.

1940 - Dowódca Brygady Karpackiej otrzymuje w Sztacie francuskim zapewnienie, że Brygadzie nie będą stawiane przeszkody w razie przejścia jej do Palestyny.

TEMPERATURA

w dniu 24.VI. o g. 7-ej w słońcu 27°C

w cieniu 24°C

o g. 12-ej w słońcu 53°C

w cieniu 26°C

ODDZIAŁ, który bezpośrednio przekazał pieniądze zebrane na "Dom Polski w Jerozolimie" zechce powiadomić o tym Sekcję Ośw.-Kult., podając jednocześnie wysokość przekazanej kwoty.

O F I A R Y

Na pomoc dla jeńców wojennych zamiast imieninowej "lampki winą":

kpt. Gębski Antoni - 5 f.e.

por. Maszewski Antoni - 5 f.e.

Na rzecz tworzącej się w Kanadzie armii polskiej - starszy strzelec - w dniu imienin żony: złoty pierścień, złoty łańcuszek, 4 funty egipskie. Zarazem zobowiązuje się do wpłacania na ten sam cel z żołdu każdej dekady najmniej jednego funta.

SPROSTOWANIE: W liście, ogłoszonym w "Kronice Brygady" w Nr 142 z dn. 14.VI. br. naszego pisma, zaszła omyłka a.m. doklarującym jednodniowy żołd na "Dom Polski w Jerozolimie" był nie pluton p-panc., lecz pluton p-lotn., wyzwanym zaś był pluton p-lotn. następnego z kolei baonu. Ponadto składka, dzięki ofiarności poszczególnych żołnierzy plutonu zwiększyła się do sumy 5 funtów, zamiast 2.990 Ł.E.

P O L S K I E K I N O O B O Z O W E

wyświetla we środę 25 czerwca br. film p.t. "TRZECH SYNÓW" z Kentem Taylor, Edwardem Ellis i Wirginią Vale.

Początek przedstawienia o g. 19.15.

Do dzisiejszego numeru gazety "Ku Wolnej Polsce" dołączamy dodatek Nr.18 p.n. "Polska".



O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I

WOJNA NIEMIECKO - SOWIECKA

Zacięte walki na obszarze Polski

Moskwa, 24.VI.(R) Rosyjski komunikat wojenny podaje: Podczas całego dnia poniedziałkowego nieprzyjaciel starał się wszelkimi siłami o rozwinięcie działań ofensywnych na całej długości frontu od Morza Bałtyckiego do Czarnego, kierując główny swój wysiłek na Szawle, Kowno, Grodno, Wołkowysk, Kobryń, Włodzimierz, Rawę Ruską i Brody, lecz bez żadnego sukcesu. Wszystkie ataki nieprzyjaciela w kierunku na Włodzimierz Wołyński i Brody zostały odparte z ciężkimi stratami dla Niemców. W rejonach Szawle i Rawa Ruska nieprzyjaciel wdarł się w ciągu przedpołudnia na terytorium sowieckie, został jednak przeciwuderzeniem sowieckim wyparty poza granicę. Na odcinku Szawle artyleria sowiecka zniszczyła około 300 czołgów niemieckich. W kierunku na Białystok i Brześć n.Bugiem nieprzyjacielowi udało się zmusić oddziały sowieckie do cofnięcia się. Po gwałtownych walkach Niemcy zajęli Iolno, Łomę i Brześć n.Bugiem. Lotnictwo sowieckie dokonywało wspaniałych operacji, broniąc przed atakami nieprzyjaciela, walcząc oddziały, lotniska, obiekty wojskowe i zaludnione okolice, jak również współdziałało w kontratakach podejmowanych przez oddziały sowieckie. Podczas poniedziałku zestrzelono nad obszarem Rosji Sowieckiej 51 samolotów niemieckich, zaś jeden aparat niemiecki, przynusowo lądował na lotnisku koło Mińska. W nocy z 23/24 bm. bombardowano m.i. Królewiec, Gdańsk, i Wrocław.

W ciągu niedzieli i poniedziałku wzięto do niewoli około 5.000 jeńców niemieckich.

Według ostatnich wiadomości liczba zestrzelonych w niedzielę samolotów niemieckich wynosi nie 65, lecz 76 maszyn.

Jak podają źródła zagraniczne uderzenie niemieckie idzie w dwóch głównych kierunkach: z Bukowiny i rejonu Lublina - na Kijów, oraz z Warszawy na Moskwę.

ODDZIAŁY RUMUNSKIE W BESARABII

Ankara, 24.VI.(R) Wojskowe koła rumuńskie w Ankarze utrzymują, że oddziały rumuńskie, które wyszły z Calacza wtargnęły 80 km.wgłąb okupowanej przez Sowiety Besarabii. Rumuni przyznają jednak, że opór sowiecki jest niesłychanie zacięty, i że obie strony ponoszą ciężkie straty, jak również, że Rosjanie nie ograniczają się do obrony, lecz na wszystkich od-

cinkach frontu rozpoczęli działania ofensywne w kierunku na Polskę, Rumunię i Prusy Wschodnie.

SOWIETY ŻADAJĄ OD JAPONII NEUTRALNOSCI

Tokio, 24.VI.(R) Rząd sowiecki wysłał notę do rządu japońskiego, w której domaga się od Japonii złożenia deklaracji o zachowaniu neutralności, zgodnie z zawartym niedawno pomiędzy Tokio a Moskwą paktem o nieagresji.

Obserwatorzy zagr. przypuszczają, że rząd japoński przyjmie wobec wypadków postawę wyczekującą i przyczyni się w ten sposób do utrzymania pokoju w strefie Oceanu Spokojnego.

MINISTER EDEN O POLSCE

Londyn, 24.VI.(Pol.Radio) Min.A.Eden, przemawiając w dniu 24 bm.w Izbie Gmin, wspominał w serdecznych słowach o Polsce." Wszystkie nasze myśli - mówił min.Eden - z głębi serca zwracają się ku naszemu polskiemu sprzymierzeńcowi, którego ziemie stały się znów terenem walk. Naród polski cierpiąc znów w sposób niezawiniony, zasłużył sobie swoim męstwem na wolność którą otrzyma."

NOWY RZĄD W SYRII

Londyn, 24.VI.(Pol.Radio) Syryjski rząd narodowy w Damaszku zerwał w dniu 24.VI.br. stosunki z rządem w Vichy.

WOJSKA BRYTYJSKIE POD PALMIRA

Londyn, 24.VI.(R) Donoszą oficjalnie, że wojska bryt., które przed tygodniem wyruszyły z Iraku, i maszerowały w kierunku wschodnim dotarły do Palmiry. Wiadomość z Vichy o zajęciu przez wojska sojusznicze Merdż Ayun nie została jeszcze przez Londyn potwierdzona. Oddziały Niezależnych Francuzów znajdują się o 5 km.na północ od Damaszku, zaś oddziały bryt.zajęły stanowiska na szosie z Damaszku do Bejrutu. Działalność lotnictwa była b. ożywiona. Eskadry bryt.ostrzelały z c.k.m-ów lotniska nieprzyjacielskie w Baalbek, Talia i Rayaku, niszcząc 8 samol.stojących na ziemi, oraz poważnie uszkodzając szereg innych. Samoloty eskadry australijskiej zaatakowały ogniem c.k.m-ów i obrzuciły bombami lotnisko w Ksseir pod Homs, gdzie zburzeniu uległ szereg budynków, oraz zniszczonych zostało kilkanaście samochodów kolumny transportowej. Jeden samol.franc. typu Glenn Martin został zniszczony na lotnisku zaś 2 samoloty typu Devoitines zostały zestrzelone przez myśliwce australijskie.

Atakowano również lotnisko w Sueida.



### SYTUACJA W ABISYNI I

Londyn, 24.VI.(R) W Abisynii znajduje się jeszcze sześć oddzielnych grup włoskich, operujących w różnych częściach kraju. Trzy z nich, o znacznej sile oporu walczą obecnie z wojskami brytyjskimi w Zachodniej Abisynii; dwie dalsze operują w okolicach Gondaru, trzecia zaś na południu Abisynii. W chwili wkraczania wojsk bryt. do Dżimma znaleziono na lotnisku 11 spalonych samol. typu Caproni oraz 4 Cr.32.

### W LIBII NIC SIĘ NIE DZIEJE

Kair 24.VI.(R) Poza strzelaniną artyleryjską na piaskowisku w strefie przy granicznej nie było żadnych działań wojennych w Libii.

W nocy na 23 bm. bombardowano port w Benghazi oraz nieprzyjacielską kolumnę transportową.

### ŻABA PODSTAWIA NOGE

Londyn, 24.VI.(Pol.Radio) Słowacja wypowiedziała w dniu 24.VI.br. wojnę Rosji Sowieckiej.

### ROZMOWY DYPLOMATYCZNE W MOSKWIE

Moskwa, 24.VI.(R) Komisarz spr.zagr.Mołotow przyjął w poniedziałek posła fińskiego, oraz węgierskiego i słowackiego.

### ZERWANIE STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH MIĘDZY WĘGRAMI A ROSJĄ SOWIECKĄ

Rzym 24.VI.(R) Agencja włoska donosi z Budapesztu, że w związku z rozpoczęciem się działań wojennych między Niemcami a Rosją rząd węgierski postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne z Sowietami.

### TURCJA ZACHOWA SWĄ NEUTRALNOŚĆ

Ankara, 24.VI.(R) Koła tureckie stwierdzają oficjalnie, że Turcja zachowa w konflikcie niemiecko-sowieckim pełną neutralność.

Minister spr.zagr.Saradzoglu oświadczył przedstawicielom prasy, że rokowania handlowe między Turcją i Rzeszą dotąd się nie rozpoczęły, rozmowy na ten temat będą jednak wkrótce podjęte celem doprowadzenia do odnowienia traktatu zawartego ubiegłego roku.

### CHARAKTERYSTYCZNA UWAGA

Canberra, 24.VI.(R) Mówiąc o wojnie niem.-sowieckiej premier australijski Menzies oświadczył; "każdy, kto zabija jednego Niemca spełnia względem nas dobry uczynek." Dodał też, że rząd australijski w zupełności podziela stanowisko jakiegoś wyraz premier Churchill w deklaracji swej w sprawie konfliktu niem.-sowieckiego.

### WSPÓŁPRACA BRYTYJSKO - SOWIECKA

Londyn, 24.VI.(R) Według wiadomości pochodzących z koł oficjalnych rząd sowiecki wyraził zgodę na przyjazd do

Rosji bryt.misji wojskowych i ekonomicznych.

Współpraca wojskowa między W.Brytanią i Rosją opierać się będzie na zasadzie wzajemnej pomocy.

### SŁABE NALOTY NA W. BRYTANIĘ

Londyn, 24.VI.(R) Nocy poniedziałkowej działalność lotnicza nad W.Brytanią była nie wielka. Na wschodnią i pld.zach. część Anglii rzucono niewielką ilość bomb, które zabiły kilka osób nie wyrządzając większych szkód materialnych. Zestrzelono jeden samolot niemiecki. W Londynie nie było alarmu p-lotniczego.

### BOMBARDOWANIE ZACHODNICH I PÓŁNOCNO-ZACHODNICH NIEMIEC

Londyn, 24.VI.(R) Bombowce RAF-u nocy poniedziałkowej bombardowały - 12-tą noc z rzędu - obiekty przemysłowe i wojskowe w Düsseldorfie, Kolonii oraz bazę morską w Kilonii. Poza tym bombardowano Wilhelmshaven, Emden i Hanower, oraz szereg miejscowości położonych na terenach okupowanych. Jeden samolot bryt. nie wrócił do bazy.

### ESKADRY POLSKIE NAD PÓŁNOCNĄ FRANCJĄ

Londyn, 24.VI.(R) W poniedziałek podczas dni ofensywnych nalotów nad Francją pld. samoloty RAF-u zestrzeliły 20 samolotów niemieckich, tracąc przy tym tylko 4 maszyny.

Lotnicy polscy zestrzelili w tym dniu w walkach powietrznych siedem samolotów niemieckich, zyskując ponownie za swą śmiałość i pogardę śmierci - uznanie naszych sojuszników.

RAF dokonał również bombardowania portu Syrakuzy na Sycylii, gdzie znacznie uszkodzeniu uległy hydroplany, hangary i baraki wojskowe.

Z wszystkich operacji w tym dniu 2 samol. bryt. nie wróciły, a 3 lądowały przymusowo na terenach nieprzyjacielskich.

W ciągu ostatnich siedmiu dni bryt. ofensywy lotniczej na Niemcy pld. zach. i Francję pld. PAF zniszczył 113 samolotów niemieckich. Straty bryt. wynoszą 31 aparatów.

### OSTATNIE WIADOMOŚCI Z FRONTU W ABISYNI I SYRII

Kair, 24.VI.(R) W Abisynii oddziały bryt. i powstańcze zajęły m. Agaro i Bedelle, biorąc do niewoli 400 jeńców.

W Syrii oddziały bryt. zajęły m. Kattana na pldn.-zach. od Damaszku, zaś oddziały Niezależnych Francuzów i indyjskie zaatakowały, a następnie zajęły płaskowzgórze na północ od m. Barze. W rejonie Merdż Ayum trwają walki. Na wybrzeżu oddziały austral. posuwają się naprzód. Artyleria bryt. rozpoczęła już ostrzeliwanie pozycji nieprz. w Damur.